

## Emil Wojda<sup>1</sup>, Jan Zieliński<sup>2</sup>

<sup>1</sup>Zakład Diagnostyki i Leczenia Niewydolności Oddychania, Instytut Gruźlicy i Chorób Płuc w Warszawie

Kierownik: prof. dr. hab. med. P. Śliwiński

<sup>2</sup>II Klinika Chorób Płuc, Instytut Gruźlicy i Chorób Płuc w Warszawie

Kierownik: prof. dr. hab. n. med. D. Górecka

## Kartki z historii (III)

### History pages (III)

**Pneumonol. Alergol. Pol. 2012; 80, 4: 371–374**

W dwóch wydanych już w „Pneumonologii i Alergologii Polskiej”, pracach zatytułowanych „Kartki z historii” omówiono historię Szpitala Wolskiego przy ulicy Płockiej 26 w Warszawie (obecnie Instytut Gruźlicy i Chorób Płuc) [1] oraz starania o trwałe upamiętnienie tragedii, jaka dotknęła go 5 sierpnia 1944 roku [2].

Drugi artykuł został napisany w dramatycznym okresie starań o uchronienie od całkowitego zniszczenia upamiętnienia miejsca, w którym to 5 sierpnia 1944 roku zginęło 34 pracowników Szpitala. W miejscu tym o wymiarach około 100 × 200 metrów straciło życie ogółem około 12 000 mieszkańców Woli: mężczyzn, kobiet i dzieci wypędzonych z domów stojących przy kilkunastu okolicznych ulicach — między innymi ze Szpitala Wolskiego. Starania o uchronienie od zajęcia ostatniego wolnego skrawka tego terenu przez salon sprzedaży samochodów były połączone z dążeniami utworzenia w tej lokalizacji symbolu upamiętnienia godnego ofiary, jaka została tam złożona. Podjęto działania, aby jednym z elementów tego dzieła była ściana pamięci, na której będą umieszczone nazwiska ofiar. Sprawa okazała się szczególnie trudna. Pracująca po II Wojnie Światowej Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich na Ziemiach Polski ustaliła tylko 111 nazwisk z około 12 000 zamordowanych. Wśród nich było 34 pracowników Szpitala Wolskiego i jeden pacjent — ksiądz Józef Rzychoń [3, 4].

Powtarzane audycje w telewizjach TRWAM i TVP3 oraz w radio, informacje w prasie i czasopismach zaowocowały kontaktami z licznymi rodzinami pomordowanych. Obecnie lista znanych nazwisk zbliża się do 800, w tym 7 pacjentów Szpitala. Wśród nich są dwie kilkunastoletnie dziewczynki zamordowane na łóżkach szpitalnych, ponieważ nie mogły się poruszać. W zeznaniach Franciszka Zasady [5] — Polaka zmuszonego przez Niemców w tak zwanym Verbrennungskommando do palenia na stosach zwłok mieszkańców Woli zamordowanych w mieszkaniach, piwnicach i na podwórkach domów — znajduje się fragment dotyczący Szpitala Wolskiego: „Z ulicy Płockiej od nr 31 do 26 (Szpitala Wolskiego) — około 200 zwłok w tym dużo rannych z chirurgii, z rękami i nogami w łupkach. Zbieraliśmy zwłoki ze schodów, korytarza i ulicy.”

Pan Maciej Grączewski, syn zamordowanego 5 sierpnia 1944 roku Pawła Grączewskiego, był pierwszym, który przed 20 laty rozpoczął starania o imienne upamiętnienie ofiar zbrodni niemieckiej przy ul. Górczewskiej w Warszawie.

Drugim świadkiem tamtych wydarzeń jest Barbara Stroińska, która w 1944 roku miała 17 lat i mieszkała przy ulicy Działdowskiej 17a w domu przylegającym do budynków Szpitala Wolskiego: „Drugiego sierpnia zgłosiłam się do szpitala do pomocy przy obsłudze pacjentów i rannych”

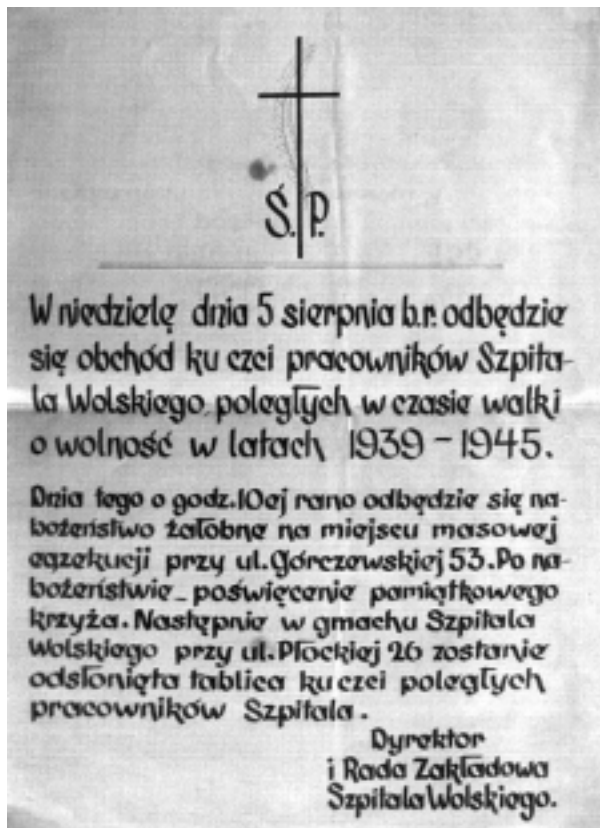
**Adres do korespondencji:** lek. med. Emil Wojda, Instytut Gruźlicy i Chorób Płuc, Zakład Diagnostyki i Leczenia Niewydolności Oddychania, ul. Płocka 26, 01–138 Warszawa, tel.: (22) 431 21 35, e-mail: emilwojda@wp.pl

Praca wpłynęła do Redakcji: 5.01.2012 r.  
Copyright © 2012 Via Medica  
ISSN 0867–7077

[6]. „W dniu 5 sierpnia 1944 roku przebywałam na terenie Szpitala Wolskiego przy ul. Płockiej 26, pomagając przy obsłudze pacjentów i rannych. Nagle (nie pamiętam o której godzinie) wpadli Niemcy oraz własowcy i wśród krzyków i przekleństw strzelali do pacjentów leżących na łóżkach [7].” „W końcu wypędzili tych, co mogli się poruszać na ul. Płocką przed Szpitalem...” [6].

Uzyskano też informacje od rodzin lekarzy i studentów medycyny ze Szpitala Wolskiego [8], z Archiwum Biblioteki Naukowej Instytutu Gruźlicy i Chorób Płuc, którą kieruje Pani Stella Fronczak, z Instytutu Pamięci Narodowej i Archiwum Kurii Metropolitalnej Warszawskiej o przebiegu pierwszej uroczystości ku czci poległych pracowników Szpitala Wolskiego, która odbyła się w dniu 5 sierpnia 1945 roku. Zachowało się ogłoszenie o tej uroczystości (ryc. 1).

W trakcie uroczystości 5 sierpnia 1945 roku na skraju skarpy u zbiegu ulic Górczewskiej i Zagłoby posadowiono krzyż upamiętniający śmierć pracowników i chorych Szpitala Wolskiego. Tekst



**Rycina 1.** Ogłoszenie o pierwszej uroczystości rocznicowej 5 sierpnia 1945 roku, z dokumentów Biblioteki Naukowej Instytutu Gruźlicy i Chorób Płuc

**Figure 1.** Announcement of the first anniversary ceremony on August 5<sup>th</sup> 1945. From library of the Institute of TB and lung diseases.



**Rycina 2.** Krzyż wzniesiony 5 sierpnia 1945 r. upamiętniający śmierć pracowników Szpitala Wolskiego oraz mieszkańców woli rozstrzelanych w tym miejscu w dniu 5 sierpnia 1944 roku [wł. zdj.: Maria Jędrasik]

**Figure 2.** Cross commemorating death of the staff of Wolski Hospital and civilian inhabitants of Wola district shot down in this place on August 5<sup>th</sup> 1944

napisu na ramionach krzyża [9] był prawdopodobnie następujący: „Pamięci poległych lekarzy ze Szpitala Wolskiego oraz mieszkańców Woli rozstrzelanych w tym miejscu w dniu 5 sierpnia 1944 r.” (ryc. 2).

Zaniesiono go pochodem ze Szpitala Wolskiego na pagórek u zbiegu ulicy Górczewskiej i nieistniejącej dziś ulicy Zagłoby. Krzyż nieśli cudownie ocaleni 5 sierpnia 1944 roku: dr Leon Manteuffel-Szoegel, dr Stefan Wesołowski i student medycyny Jerzy Napiórkowski [8].

Na drzewie w miejscu masowego mordu powieszono tablicę (ryc. 3 — fotografia z końca 1945 lub początku 1946 r.). Tekst na tablicy był następujący [9]: „Miejsce uświęcone męczeńską krwią Polaków walczących o wolność. Ministerstwo Kultury i Sztuki. Naruszenie obecnego stanu wzbronione”.

Z cegieł zebranych ze zniszczonych okolicznych domów zbudowano ołtarz, który przykryto białą-czerwoną flagą. Mszę św. rozpoczęto o godz. 10.00, koncelebrowali ją dwaj księża: Bernard Filipiuk i Marian Chwilczyński. Ks. Bernard Filipiuk w sierpniu 1944 roku był pacjentem w Szpitalu Wolskim, rekonwalescentem po operacji. Przeżył rozstrzelanie, nie będąc ranionym, gdyż upadł



**Rycina 3.** Tablica powieszona na drzewie w miejscu masowego mordu [wł. zdj.: Mirosław Widlicki]

**Figure 3.** Commemorating plaque attached to burned tree on place of massive murder. For explanation see text

pociągnięty przez innego pacjenta — ks. Rzychnia, który zginął [3, 4]. Drugim koncelebransem był ksiądz Marian Chwilczyński z diecezji wrocławskiej, który poszukiwany przez gestapo był ukrywany przez kilka miesięcy w Szpitalu Wolskim i 5 sierpnia uratował się przebrany przez siostrę szarytkę za zakonnice [10]. Po mszy nastąpiło poświęcenie krzyża. Po powrocie rodzin zamordowanych i pracowników szpitala do budynku Szpitala Wolskiego nastąpiło uroczyste odsłonięcie w hallu drewnianej tablicy [2] (ryc. 4) z nazwiskami pracowników szpitala, którzy oddali swoje życie za wolność Polski w latach 1939–1944. Zachował się szkic przemówienia dr Janiny Misiewicz — dyrektora Szpitala Wolskiego na 28 ręcznie pisanych kartkach [11]. W przemówieniu dr Misiewicz oddała hołd poległym wymieniając nazwiska lekarzy, studentów i pracowników fizycznych. Oto wyjątki: „Pierwsze ofiary to trzech zabitych w dyrektorskim gabinecie: dyrektor, ksiądz kapelan i tłumacz. Tych trzech to symbol: woli — dyrektor, wiary — kapelan, nauki — tłumacz profesor Zeyland”. Inny fragment: „Giną i inni, jak sanitariusze Waclaw Kmiołek, Wincenty Purzycki, trzech bracia Galubowie”. Objasnia też znaczenie symbolicznych tarcz herbowych wyrzeźbionych w górnej części drewnianej tablicy wiszącej obecnie w Bibliotece Naukowej Instytutu Gruźlicy i Chorób Płuc (ryc. 4).



**Rycina 4.** Fragment drewnianej tablicy z nazwiskami poległych odsłoniętej w 1945 roku z symbolami filii Szpitala Wolskiego. Wyjaśnienie w tekście

**Figure 4.** Fragment of the wooden bogard with names of killed staff. For explanation see text

Są to symbole trzech filii Szpitala Wolskiego od października 1944 roku do czerwca 1945 roku. Pszczoła symbolizuje filię w Pszczelinie (część Brwinowa), podkowa — filię w Podkowie Leśnej, a drzewo olchy — filię w Olszance — części Puszczy Mariańskiej koło Skierniewic.

Wydaje się, że dyrektor, umieszczając symbole filii Szpitala Wolskiego, chciała podkreślić nieugiętą wolę przetrwania i poczucie, że opieka nad chorymi jest ważniejsza od chronienia własnego życia. Na szczycie drewnianej tablicy jest napis *Libertas et Voluntas* — „wolność i wola”. Napisać temu poświęcony jest ważny fragment przemówienia: „jakże przyjemnie nam było, kiedy Zofia Kossak-Szczucka, wielka pisarka polska, która przebywała w szpitalu w październiku ubiegłego roku, nazwała nasz szpital Szpitalem Dobrej Woli. Wola to piękne słowo! Kryje ono w sobie tak wiele treści i dźwięczy w nim wola i wolność. Te dwa słowa obraliśmy sobie za hasło; na zawołanie Szpitala na Woli *Libertas et Voluntas* — ‘Wolność i Wola’”. Koniec przemówienia świadczy o przywódczym i optymistycznym charakterze dyrektor Misiewicz. „Nazajutrz po opuszczeniu przez Niemców Podkowie Leśnej, 18 stycznia 1945 roku nasza załoga objęła gmach Szpitala na Płockiej. Szpital zniszczony, bez dachu prawie i bez szyb, bez wody, bez światła. Lecz już 17 marca uruchomiliśmy pierwsze 40 łóżek. Dziś szpital na Płockiej ma już

210 czynnych łóżek, a niedługo będzie łóżek 420". Trudno sobie wyobrazić, jak cenne było każde łóżko szpitalne w zniszczonej po powstaniu Warszawy, a planowana liczba łóżek była większa niż w 1939 roku.

### Piśmiennictwo:

1. Zieliński J. Kartki z historii. *Pneumonol. Alergol. Pol.* 2006; 74: 431–434.
2. Zieliński J., Wojda E. Kartki z historii (część II). *Pneumonol. Alergol. Pol.* 2008; 76: 410–414.
3. Kościół Katolicki na ziemiach Polski w czasie II Wojny Światowej. W: Jacewicz W. SDC i wsp. (red.). *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939–1945*. Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1981; IX: 360, 572.
4. Kościół Katolicki na ziemiach Polski w czasie II Wojny Światowej. W: Jacewicz W. SDC i wsp. (red.). *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939–1945*. Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1978; IV: 351–352.
5. Protokół zeznania świadka Franciszka Zasady z dn. 23.V. 1947 r. — Akta Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. W: Datner S., Leszczyński K. *Zbrodnie okupanta hitlerowskiego na ludności cywilnej w czasie powstania warszawskiego w 1944 roku*. MON 1962 .
6. List Barbary Strońskiej-Kuś do Jana Zielińskiego z dn. 1.08.2010 — Archiwum Biblioteki Naukowej Instytutu Gruźlicy i Chorób Płuc.
7. List Barbary Strońskiej-Kuś do Jana Zielińskiego z dn. 11.08.2010 — Archiwum Biblioteki Naukowej Instytutu Gruźlicy i Chorób Płuc.
8. Wspomnienia Marii Jędrasik, siostry Telesfora Opilowskiego, studenta medycyny w Szpitalu Wolskim, zamordowanego 5 sierpnia 1944. Archiwum Biblioteki Instytutu Gruźlicy i Chorób Płuc.
9. Grączewski M. Masowy mord przy ulicy Górczewskiej w czasie Powstania Warszawskiego. *Fakty 2011*; wersja 5.
10. Kościół Katolicki na ziemiach Polski w czasie II Wojny Światowej. W: Jacewicz W. SDC i wsp. (red.). *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939–1945*. Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1978; IV: 519.
11. Odręczny zapis przemówienia dr Janiny Misiewicz na uroczystość 5.08.1945 w Szpitalu Wolskim. Biblioteka Naukowa Instytutu Gruźlicy i Chorób Płuc.